

Strona znajduje się w archiwum.

## Zatrzymana kobieta oraz jej mąż, którzy wystawiali fałszywe zaświadczenia medyczne

Policjanci z Krakowa zatrzymali 63-letnią lekarzkę oraz jej 60-letniego męża. Kobieta, z pomocą męża, wystawiała fałszywe zaświadczenia o zdolności do pracy. Zatrzymania są efektem ciężkiej pracy funkcjonariuszy, którzy przesłuchali setki świadków oraz przeanalizowali tysiące dokumentów, zbierając niezbite dowody na to, że para uczyniła sobie z fałszowania dokumentów stałe źródło dochodów.

Kobieta była zatrudniona w różnych placówkach medycznych na terenie Krakowa. Jako lekarz orzecznik podpisywała zaświadczenia o zdolności do pracy zarówno dla pacjentów indywidualnych, jak i pracowników całych zakładów i firm. Nierzadko były to zaświadczenia wydawane dla zawodowych kierowców, a także epidemiologiczno-sanitarne dla pracowników firm spożywczych. Kobieta była też uprawniona do wystawiania orzeczeń lekarskich dla osób starających się o pozwolenie na broń gazową.

Jak ustalili śledczy, lekarka co najmniej od 2005 r. pracowała na własne konto. Pacjenci, którzy przychodzili na wizytę, nie byli nawet badani przez lekarzkę, tylko od

razu otrzymywali stosowne zaświadczenie za odpowiednią kwotę. W zależności, czego dotyczył wystawiany dokument, ceny wahały się od 30 do 150 złotych. Takich przypadków udało się policjantom udowodnić do tej pory ok. 550, ale w tej sprawie cały czas pojawiają się nowe wątki i dowody. Podczas zabezpieczania konkretnego dokumentu, często okazuje się, że dana firma dysponuje jeszcze kilkudziesięcioma innymi zaświadczeniami wystawionymi przez tę lekarkę. Śledczy nieustannie docierają też do kolejnych firm korzystających w przeszłości z jej orzecznictwa. Policjanci wyjaśniają także sprawę fałszywych recept oraz zwolnień lekarskich.

Ponieważ małżeństwo posiada nieruchomości poza Krakowem, w pewnym momencie kobieta postanowiła także i na tym terenie rozpocząć swoją korupcyjną działalność. Z uwagi na to, że nie mogła być w obu miejscach naraz na swojego pełnomocnika wyznaczyła męża. 60-letni mężczyzna dysponował zarówno blankietami zaświadczeń lekarskich pobitych przez żonę, jak i jej pieczętkami. W miarę upływu czasu i rozwoju sytuacji, zaświadczenia te zaczął sam wypełniać i popierać za nie opłaty. W pewnym momencie wystawił ok. 130 fałszywych zaświadczeń o zdolności do pracy dla pracowników 10 zastępów ochotniczej straży pożarnej, m.in. dla strażaków, ratowników oraz kierowców pojazdów uprzywilejowanych. W śledztwie prowadzonym pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Kraków Śródmieście Zachód obojgu małżonkom przedstawiono zarzuty.

63-letnia kobieta usłyszała zarzut poświadczania nieprawdy w dokumentach w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, za co grozi do 8 lat pozbawienia wolności. Prokurator zastosował wobec niej dozór policyjny, poręczenie majątkowe oraz nakaz powstrzymania się od wystawiania jakichkolwiek zaświadczeń czy orzeczeń lekarskich.

60-letni mężczyzna usłyszał zarzut pomocnictwa przy poświadczaniu nieprawdy. Wobec niego zastosowano dozór policyjny oraz poręczenie majątkowe.

(KWP w Krakowie / gm)

*Źródło: policja.pl*

[Zobacz artykuł na stronie Policji](#)